

Andrzej Piaseczny, Na Lata

Wszystko to się stało z nami tamtego lata.
Myśli żeby tak na dłużej nim wojna światów.
Otuleni lasem, pod osłoną miasta,
Spieszni w swej naturze, choćby przygasła
Ty wiesz...

Że pamiętam każdy oddech,
Tak o osobie znać nam dała,
Rozpalona w nas natura do zapamiętania.
I pamiętam każdy zapach,
Choćby jedna tylko szansa,
Rozpalonej w nas natury znowu tego lata.

Wszystko to się z nami stało pod gołym niebem.
Tylko ono było świadkiem naszych obietnic.
Że wrócimy jeszcze, zachowamy w sobie miejsce – tamtą zieleni
Ty najlepiej to wiesz...

Że pamiętam każdy oddech,
Tak o osobie znać nam dała,
Rozpalona w nas natura do zapamiętania.
I pamiętam każdy zapach,
Choćby jedna tylko szansa,
Rozpalonej w nas natury znowu tego lata.

Na lata
Na lata
Do lata!